



Andrzej Nowik

Baśń
o Szarym
Smoku

Andrzej Nowik

Baśń o Szarym Smoku



© Copyright by Andrzej Nowik & e-bookowo

Korekta: Marta Bluszcz

Projekt okładki: Anna Krzan

ISBN e-book: 978-83-8166-346-5

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości

bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2023

Øla Alicji, 18 III 2017 r.

Rozdział 1. Szara Góra

Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za siedmioma lasami leżała niewielka, zielona kraina – Zasedmiogórze. Od południa otoczona była wysokimi górami, ze szczytami skutymi lodem, a wschód pokrywały gęste lasy. Od wieków ludzie mieszkali tam spokojnie i byłaby to całkiem zwyczajna kraina, gdyby nie... Szara Góra.

Jej zbocza były strome niczym klify i grafitowe jak niebo w trakcie burzy. Na szczyt nie prowadziły żadne schody ani ścieżki, a był tak wysoko, że zdawał się sięgać chmur.

Tym bardziej zdumiewało to, że na Szarej Górze stał Szary Zamek. Nie miał bramy, a jego mury były grube i niegościnnie. Wcale nie wyglądał jak inne zamki z bajek. Za to był bardzo tajemniczy.

Pewnego dnia Zasedmiogórze nawiedziła straszna burza. Najpierw gęste, szare chmury pokryły niebo i strzeliły pojedynczymi błyskawicami w ziemię. Następnie lunął deszcz, spowijając świat w ciemności. Wszyscy ludzie pochowali się w domach, więc nikt nie mógł zobaczyć, że akurat w tym czasie przez krainę przelatywał Szary Smok.

Chociaż kraina była bajkowa, to jednak smoki wcale nie były tam częstymi gośćmi. A Szary Smok to nie byle co – potężny stwór ze skrzydłami wielkimi jak drzewa. Leciał bardzo wysoko i pomimo ogromnej siły, walczył teraz z wiatrem i deszczem. Nagle uderzył w jakąś ścianę, poszorował brzuchem po twardej skale i stanął. Nie rozumiał, co się stało – przecież leciał tak wysoko. A że ciągle nic nie widział, postanowił przeczekać nawałnicę tam, gdzie spadł. Przykrył się skrzydłami i zasnął.

Gdy rano otworzył oczy, po burzy nie było śladu. Po błękitnym niebie płynęło tylko parę białych obłoków. Smok podniósł głowę i spostrzegł, że znajduje się w zamku. Nie wiedział,

jak to możliwe. Czym prędzej wstał, rozłożył wielkie skrzydła, machnął nimi raz, drugi i wzbił się w powietrze. Obleciał dookoła zamek i zobaczył, że jest pusty. Nie mieszkali w nim ani król, ani królowa, ani nawet rycerze. Potem obejrzał dokładnie całą górę. I doszedł do wniosku, że tak niedostępne miejsce jest idealne na założenie gniazda.

W ten sposób w Szarym Zamku, na Szarej Górze zamieszkał Szary Smok.

Spis treści

Rozdział 1. Szara Góra	5
Rozdział 2. Baśń	8
Rozdział 3. Wyprawa	13
Rozdział 4. Zielone Jezioro	17
Rozdział 5. Jaskinia	26
Rozdział 6. niespodziewane spotkanie	33
Rozdział 7. Szary Zamek	38
Rozdział 8. Szary Smok	46